

**Sygn. akt VII K 98/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Cisak-Nieckarz

Protokolant: sekr. sąd. Dawid Lesiakowski

przy udziale Prokuratora: Jarosława Anioła

po rozpoznaniu w dniach: 26.04.2016r., 23.06.2016r.

sprawy **P. R.**, syna Z. i J. z domu W., ur. (...) w J.

#### **oskarżonego o to, że:**

W okresie od 04.07.2011 r. do 25.07.2011 r. w miejscowości T. ul. (...) woj. (...) w siedzibie firmy PPHU (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd właścicielkę firmy (...) co do zamiaru wywiązania się z zawartych z nią dwóch umów kupna sprzedaży towaru w postaci krawatów w łącznej liczbie 3469 sztuk przedstawiających wartość 22976,40 zł w ten sposób, że odebrał zamówiony przez siebie towar w postaci krawatów, na który otrzymał faktury VAT z odroczonym terminem płatności nie uiszczając za niego ceny w uzgodnionym terminie płatności ani też po jego upływie, czym doprowadził firmę PPHU (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 22976,40 zł działając tym na szkodę tej firmy, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

#### **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

1. oskarżonego **P. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego P. R. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej M. T. kwoty 22976,40 zł (dwadzieścia dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt sześć złotych czterdzieści groszy);
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 98/15

## UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. T. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) M. T. z siedzibą w T., ul. (...). Zajmuje się importem i sprzedażą artykułów przemysłowych.

/dowód: zeznania świadka M. T. – k. 3, 175/

P. R. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) z siedzibą w W. Drugim, w zakresie sprzedaży wyrobów tekstylnych i obuwiu. Początek działalności datuje się na dzień 03.03.2010 roku.

/dowód: pismo U. (...)w N. – k. 126

zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 127, 128,129

wyjaśnienia oskarżonego – k. 74, 131v-132, 212v/

W dniu 4 lipca 2011 roku P. R. nawiązał kontakt z M. T.. Był zainteresowany kupnem krawatów. M. T. zweryfikowała informację przedstawioną przez P. R. o prowadzonej przez zainteresowanego działalności gospodarczej. P. R. okazał się nadto dowodem osobistym. Kupił 2 939 sztuk w różnej cenie, o łącznej wartości 19.723,20 zł.. W siedzibie swojej firmy, M. T. wystawiła w dacie sprzedaży trzy faktury Vat: nr (...) na kwotę 1.291,50 zł., nr (...) na kwotę 4.846,20 zł. oraz nr (...) na kwotę 13.591,50 zł.. P. R. odebrał towar w dacie transakcji. Strony uzgodniły termin płatności na dzień 15 sierpnia 2011 roku..

/dowód: zeznania świadka M. T. – k. 3, 124v, 175, 214

kopie faktur Vat – k. 4, 4v

częściowo wyjaśnienia oskarżonego - k. 74, 132, 211

częściowo zeznania świadka S. T. – k. 216v/

W dniu 18 lipca 2011 roku P. R. ponownie skontaktował się z M. T.. Zamówił kolejne 530 sztuk krawatów, powołując się na zainteresowanie towarem oferowanym przez M. T., atrakcyjność kolorów, wzornictwa. Podał, iż uprzednio nabytą partię wstawił do sklepów. Zapewniał, że w krótkim czasie ureguluje cenę nabycia uprzedniej partii krawatów .

M. T. wydała towar i wystawiła w dniu 18.07.2011r. fakturę Vat nr (...) na kwotę 3.247,20 zł, z odroczonym na okres 7 dni, tj. do dnia 25.08.2011 roku terminem płatności.

/dowód: zeznania świadka M. T. – k. 3, 124v, 175, 214-214v,

kopia faktury Vat - k. 4v

częściowo wyjaśnienia oskarżonego - k. 74, 132, 211

częściowo zeznania świadka S. T. – k. 216v /

P. R. nie dokonał zapłaty ceny nabycia krawatów, uzgodnione terminy upłynęły bezskutecznie.

/dowód: zeznania świadka M. T. – k. 3, 124v, 175/

Bezpośrednio po upływie terminów płatności M. T. podejmowała próby kontaktu telefonicznego z P. R.. Ten nie odbierał telefonu. Po krótkim czasie odzwonił, powoływał się na stan zdrowia, pobyt w szpitalu, jako przyczynę, dla której nie odbierał telefonów. Deklarował zapłatę należności wskazanych w fakturach i zainteresowanie dalszą współpracą. To był jedyny kontakt, jaki nawiązał P. R. po zawarciu umów.

M. T. podejmowała wiele prób kontaktu telefonicznego, P. R. nie odbierał telefonu. W dniu 21 czerwca 2012 roku M. T. wraz z mężem S. T. udała się pod adres, pod jakim mieściła się siedziba działalności P. R.. Małżonkowie nie zastali pod tym adresem P. R., rozmowę prowadzili z jego matką. Kobieta poinformowała, iż P. R. nie przebywa pod wskazanym adresem, a w S.. Podczas tej wizyty M. T. nawiązała kontakt telefoniczny z P. R. z telefonu jego matki. Ten deklarował spłatę zadłużenia w kwotach po 500 złotych miesięcznie. Matka P. R. przekazała M. T. numer telefonu syna. Numer

ten różnił się od numeru, jaki P. R. przekazał M. T.. Próby kontaktu z P. R. na nowy numer telefonu nie powiodły się. Ten nie odbierał telefonu. Nie wywiązał się z deklaracji spłaty zobowiązania w systemie ratalnym.

/dowód: zeznania świadka M. T. – k. 124v-125, 175-175v, 214, 215

częściowo zeznania świadka S. T. – k. 217/

W okresie od stycznia 2011 roku do grudnia 2012 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jędrzejowie prowadził do majątku P. R. postępowanie egzekucyjne w sprawach:

- (...) z wniosku J. R. – egzekucja prowadzona od 20.02.2006r. w oparciu o prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia (...) w sprawie sygn. akt (...), zobowiązanie na poziomie 700 złotych w skali miesiąca, ostatnia wpłata datowana na dzień 13.05.2009 r.;

- (...) z wniosków: Wojewody (...), Prezydenta Miasta K., Wojewody (...), Wojewody (...), Wojewody (...) – egzekucja prowadzona w okresie od 08.03.2011r. do 30.12.2011r. , kwoty łącznie 2.353,70 zł oraz kosztów 103,30 zł, na podstawie 11 administracyjnych tytułów wykonawczych. Postępowanie egzekucyjne umorzono postanowieniem z dnia 30.12.2011r., wobec bezskutecznej egzekucji.

/dowód: pismo Komornika Sądowego przy SR w J.– k. 99/

P. R. nie zgłaszał w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych prowadzenia w okresie styczeń 2011r. – grudzień 2011r. działalności gospodarczej. Jako przedsiębiorca prowadzący działalność pod firmą PHU (...) P. R. nie składał w okresie 2011r. – 2012r. zeznań podatkowych. P. R. osiągał dochody ze stosunku pracy – w kwocie 6 902,23 zł w 2011r., oraz 1.7772,80 zł. w 2012r..

/dowód: pismo ZUS O/K. – k. 92

pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w J. z załącznikami – k. 120, 121, 122/

P. R. ma 41 lat. Legitymuje się wykształceniem wyższym – z zawodu ekonomista. Jest rozwiedziony, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Osiąga dochody z tytułu zleceń na poziomie 3.000 zł- 5.000 zł. w skali miesiąca.

/dane podane przez oskarżonego do protokołu rozprawy- k. 210v/

P. R. był uprzednio karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia (...) roku w sprawie(...), za występki z art. 286 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą P. R. odbył w okresie od (...) do (...).

/dane o karalności – k. 9-10, 85-86, 106-107

odpis wyroku SR w P.– k. 15

odpis wyroku SR w K. – k. 17-18

odpis wyroku SR w J. w sprawie (...)wraz z adnotacją o odbyciu kary – k. 22-22v

odpis wyroku SR w J.- k. 23

odpis wyroku łącznego SR w J. – k. 24/

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego P. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził, że w okresie od 04.07.2011r. do 18.07.2011r. dwukrotnie pobrał z firmy PPHU (...) towar w postaci krawatów na łączną kwotę ponad 20.000 złotych. Otrzymał faktury Vat z odroczonym terminem płatności. Potwierdził również, że nie zapłacił za towar w uzgodnionym terminie. Zaprzeczył aby działał z góry powziętym zamiarem doprowadzenia wskazanej firmy do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Jak nadto wyjaśnił, prowadził działalność gospodarczą

pod nazwą PHU (...), współpracował z wieloma przedsiębiorcami z województw (...) i (...), którym dostarczał towar, w tym pobrany z pokrzywdzonej firmy. Towar pozostawiał na podstawie faktur Vat z odroczonym terminem płatności, bądź w komis (płatności po sprzedaży). Większość tych firm nie wywiązała się ze zobowiązań wobec oskarżonego na kwoty przekraczające należność M. T.. Informował pokrzywdzoną o kłopotach finansowych w jakie popadł i braku możliwości wywiązania się z należności wobec pokrzywdzonej w najbliższym czasie. Deklarował wpłatę niezwłocznie po uzyskaniu należnych środków finansowych. Jak wyjaśnił, dysponuje dokumentacją potwierdzającą starania o odzyskanie wierzytelności od wspomnianych kontrahentów. Dodał, iż otrzymywał telefony z groźbami, w wypadku niewywiązania się z zobowiązań wobec M. T.. Nadto pokrzywdzona odwiedziła jego rodziców, chciała wymóc przeniesienie własności domu w zamian za zwolnienie oskarżonego z długu. Dopiero po odmowie matki zgłosiła sprawę na policję. Jak nadto dodał oskarżony, jest w kontakcie z firmą windykacyjną egzekwującą należność M. T., dąży do polubownego rozstrzygnięcia tego sporu.

/wyjaśnienia – k. 74/

Przesłuchiwany ponownie w charakterze podejrzanego P. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił w marcu 2010r. rozpoczął działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) w W. Drugim, na podstawie wpisu do ewidencji. Zgłosił działalność w ZUS i Urzędzie Skarbowym w J.. Opisał przedmiot działalności, w tym handel wyrobami tekstylnymi i pośrednictwo w handlu. Dodał, że miał stałych odbiorców, nadto poszukiwał nowych. Współpracował z firmami z K., K., okolic C., zaopatrywał się w firmie o nazwie G. w Ł. oraz w W. – od (...) Nazw firm nie pamięta. Potwierdził, iż nawiązał kontakt z M. T.. Dodał, że na runku było wówczas ciężko, towar miał u klientów, ich nazw nie pamięta. Jego firma miała obroty rzędu 20.000 zł. – 30.000 zł. miesięcznie. Księgowością zajmowała się znajoma oskarżonego, nie chciał podać jej personaliów. Dokumenty dotyczące prowadzonej działalności zostały zniszczone. Wyrzuciła je partnerka oskarżonego, nie chciał podać jej personaliów. Co od transakcji z pokrzywdzoną oskarżony wyjaśnił, iż był w T. w siedzibie firmy (...), obejrzał towar. Był nim zainteresowany, chciał przyjechać kiedy będzie miał pieniądze, to M. T. zaproponowała sprzedaż towaru z odroczonym terminem płatności. Oskarżony przystał na takie rozwiązanie. Zakupiony towar rozwiózł do klientów, towar trafił do kilkudziesięciu punktów. Nie brał od swoich klientów gotówki, to także była sprzedaż z odroczonym terminem płatności. Nie wystawił faktur, jego klienci nie byli tym zainteresowani. Ponowił kontakt z pokrzywdzoną, pobrał towar z odroczonym terminem płatności. Także rozwiózł do swoich klientów. Nie otrzymał zapłaty od żadnego z klientów, którym sprzedał krawaty zakupione od M. T.. Nie dochodził tych należności na drodze cywilnoprawnej, nie posiadał dokumentów potwierdzających sprzedaż. Dodał, że po upływie terminów płatności kontaktował się telefonicznie z M. T., informował o kłopotach finansowych oraz trudnościach z płatnością wystawionych przez pokrzywdzoną faktur. Nie pamięta reakcji pokrzywdzonej. Następnie kontakt urwał się. Później ktoś się z nim kontaktował, były groźby, w wypadku braku płatności tych faktur. Wówczas oskarżony skontaktował się z M. T., prosił aby go nie straszyla, deklarował zapłatę, mówił że podjął pracę. Oczekiwał wskazania numeru konta bankowego, pokrzywdzona zmieniała konto. Pokrzywdzona przyjechała do jego rodziców, chciała odzyskać pieniądze, oczekiwała, że matka oskarżonego przeniesienie na pokrzywdzoną własność domu w zamian za zwolnienie z długu. Odjechała postraszona wezwaniem Policji. Oskarżony nie był obecny podczas tej wizyty. Otrzymał po jakimś czasie nakaz zapłaty, skontaktowała się z nim firma windykacyjna M. Deklarował w toku przesłuchania spłatę w ratach. Zaprzeczył, aby zamierzał oszukać pokrzywdzoną. Podał, iż przyczyną niewywiązania się ze zobowiązania wobec M. T. była utrata płynności finansowej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

/wyjaśnienia k. 131v-132v/

Przesłuchiwany w charakterze oskarżonego P. R. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił, nawiązał współpracę z pokrzywdzoną, państwo mają swoją stronę internetową. Skontaktował się telefonicznie, po czym spotkał w miejscu sprzedaży. To było w T. w miejscu państwa zamieszkania. Zaproponowano mu wybór towaru i wystawiono faktury z odroczonym terminem płatności. W miejscu tym oskarżony był dwa razy. Brakowało mu jakiejś niedużej partii towaru. Sytuacja na rynku była ciężka, jego kontrahenci nie uregulowali zapłaty za towar, który oskarżony im dostarczał. Wszystko się zawaliło. Podjął pracę i od tamtej pory pracuje jako pośrednik sprzedaży. Stara się wszystko ułożyć, zdaje sobie sprawę, że tak się stało. W dniu 3 marca 2010 roku złożył wniosek o wpis do ewidencji

działalności gospodarczej. Dostał NIP, dostał informacje o wpisie o działalności gospodarczej, pokrzywdzeni kserowali te dokumenty. Potwierdził zawarcie umów z M. T.. Nie zamierzał oszukać pokrzywdzonej.

Pani T. wystąpiła o nakaz zapłaty. Tytuł ten leży u komornika i pewnie czeka na swoją kolej. Dodał, że ma zaległości z tytułu alimentów, był w zakładzie karnym. Kontaktował się telefonicznie z panią T., prosił o przesłanie numeru konta, pani T. przysłała sms-em adres. To było w zeszłym roku. Nie zostało to uregulowane, nie ma numeru konta, jeżeli wyśle fakturę z pieniędzmi pocztą, to będzie zwrot. Otrzymał numer rachunku bankowego w momencie transakcji, pani T. poinformowała później, że ten numer jest nieaktualny. Kilkakrotnie kontaktował się z panią T., tak naprawdę od samego początku. To był głównie kontakt telefoniczny. Mieszkał wtedy w S., z partnerką. Pani M. T. ponadto, za pośrednictwem innych osób nękała go telefonami i groziła mu przez telefon, domagając się natychmiastowej spłaty zadłużenia. Państwo T. zjawili się też u rodziców oskarżonego. Zażądali natychmiastowego przepisania majątku na poczet jego długów. Jego matka nie zgodziła się. Dopiero po tym fakcie państwo T. zgłosili sprawę na policję, że zostali oszukani. Załamał się rynek, po okresie odbywania kary, oskarżony – jak dalej wyjaśnił - chciał wrócić do tego czym zajmował się wcześniej, miałem trochę należności u klientów. Kiedy wrócił na rynek wiele firm upadło. Wiele sklepów pozamykano, nie był w stanie już nic wtedy zrobić. Towar pobrany od pani T. został rozwieszony do klientów, którzy go zamawiali. Dodał, że być może jeszcze jakaś końcówka leży w garażu oskarżonego. Kilka firm przestało istnieć. Miał inne zobowiązania, które regulował. Towar, który miał już u klientów pozwalał mu myśleć, że spokojnie to ureguluję. Liczył, że po sprzedaży towaru będzie mógł regulować należności i współpracować z państwem T. w dłuższej perspektywie czasu. Nie pamięta czy na tamtą datę miał jeszcze innych wierzycieli. Mówił pokrzywdzonej, że zrobi co się da. Pokrzywdzona zostawiła informacje o zmianie numeru konta. Jak dalej wyjaśnił, oskarżony mówił, że podjął pracę i będzie starał się uregulować należność.

Potwierdził uprzednie wyjaśnienia. Co do swoich kontrahentów dodał, że towar zbył na odroczone terminy płatności. To były terminy dwutygodniowe- miesięczne. Większość tych firm miała punkty sprzedaży na targowiskach. Współpracował z wieloma kontrahentami. Dodał, że w 2011 roku opuścił zakład karny, poszukiwał pracy. Był w posiadaniu towaru, jaki pozostał przed osadzeniem oskarżonego. Zdecydował, że wróci do sprzedaży tekstyliów. Z kontrahentami rozliczał się gotówkowo. Zapiski dotyczące transakcji zostały utracone. Był nadto zatrudniony w firmie znajomego. W 2013 roku zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, zajął się pracami na zlecenie. Oskarżony obszernie odniósł się do swojej sytuacji zdrowotnej.

/wyjaśnienia – k. 210-213/

Sąd dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył, co następuje:

Wyjaśnieniom oskarżonego należy przyznać walor wiarygodnych wyłącznie w takim zakresie, w jakim pozostają w zgodzie z materiałem dowodowym. Poza sporem jest fakt, iż oskarżony prowadził działalność gospodarczą w oparciu o wpis do ewidencji, polegającą na szeroko pojętym handlu, oraz pośrednictwie w handlu. Poza wyjaśnieniami oskarżonego, na fakt ten wskazują dowody z dokumentów, a to informacja przedstawiciela właściwego urzędu gminy, oraz wyciąg z wpisu do ewidencji (k. 126, 127, 128, 129). Dowody te nie nasuwają wątpliwości co do rzetelności i autentyczności, a tym samym wspierają w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego. Nie ulega także wątpliwości, że P. R. kupił od M. T. – w ramach prowadzonej przez wskazaną działalność gospodarczej, krawaty na łączną kwotę 22.976,40 zł.. Transakcje miały miejsce w dwóch terminach: 04.07.2011r. oraz 18.07.2011r., była to sprzedaż z odroczonym terminem płatności. Fakty te w sprawie jawią się jako bezsporne, wynikają z dowodów z dokumentów – kopii faktur Vat o numerach: (...) (k. 4-4v). Na fakty te wskazują nadto zeznania pokrzywdzonej M. T. oraz świadka S. T.. Okoliczności te przyznaje także oskarżony i w tym zakresie jego wyjaśnieniom należy przyznać walor wiarygodnych. Podobnie jak co do faktu, iż oskarżony nie wywiązał się ze zobowiązania wobec M. T. zapłaty za zakupiony towar, na co zgodnie wskazują strony transakcji.

Nie mogą ostać się te wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazuje na pokrzywdzoną jako pomysłodawcę i inicjatora sprzedaży towaru z odroczonym terminem płatności, ogranicza własną rolę do akceptacji tego pomysłu. Na uwagę zasługuje fakt, iż wersja ta pojawia się dopiero w toku kolejnego przesłuchania oskarżonego na etapie postępowania

przygotowawczego, co już nakazuje poddać to oświadczenie wnikliwej analizie. Nadto pozostaje w sprzeczności do zeznań świadka M. T.. Pokrzywdzona kategorycznie przeczy takiej sugestii i to jej relacja jawi się w sprawie jako prawdziwa, bo logiczna. Po pierwsze pokrzywdzona wskazała, iż działalność w zakresie handlu tekstyliami prowadzi od wielu lat (od 1987r.), rynek ten jest jej doskonale znany. Daty transakcji z oskarżonym, to okres pomyślny w tej branży, bo okres wesel, a tym samym dużego zainteresowania asortymentem ofertowanym przez pokrzywdzoną. Tym samym, jak słusznie dowodzi pokrzywdzona, nie miała powodu zabiegać o kolejnego kontrahenta, takiego który oczekuje sprzedaży z odroczonym terminem płatności. Oskarżony niewątpliwie wzbudził zauważanie pokrzywdzonej, albowiem działalność jaką prowadził była legalna, pokrzywdzona miała możliwość weryfikacji wpisu, z czego - jak sama podaje, a wspierają jej relację zeznania świadka S. T. uczestniczącego także w transakcjach – skorzystała. Fakt ponownego wydania towaru z odroczonym, aczkolwiek krótszym terminem płatności, potwierdza, iż oskarżony wzbudził jej zaufanie. Nie oznacza jednak, iż to pokrzywdzona zabiegała o transakcję i propozycja wydania towaru, mimo braku płatności padła ze strony pokrzywdzonej. To dodatnia koniunktura na rynku skłoniła pokrzywdzoną do wyrażenia zgody na taką formę transakcji. Należy nadto zauważyć, że to oskarżony dotarł do firmy prowadzonej przez pokrzywdzoną, to on był zainteresowany transakcją. Trudno zaakceptować sugestię, iż udał się w okolice Ł., a przecież mieszkał w S., tylko po to aby obejrzeć towar.

Wątpliwości budzi nadto oświadczenie oskarżonego, iż nie zamierzał oszukać pokrzywdzonej, przenosząc odpowiedzialność za niepomyślną dla pokrzywdzonej transakcję na załamanie rynku. Po pierwsze zeznania pokrzywdzonej, a tym należy przyznać walor wiarygodnych, nie wskazują na spektakularne załamanie rynku tekstyliów w okresie transakcji. Przeciwnie, jak już zaznaczono, to hossa na rynku skłoniła pokrzywdzoną do transakcji z odroczonym terminem płatności z nowym kontrahentem (tutaj oskarżonym). Po wtóre, nieprzekonywująco brzmią wyjaśnienia oskarżonego o sprzedaży towaru nabytego za kwotę ponad 22.000 zł. bez potwierdzenia transakcji żadnym dokumentem, z jednoczesnym odroczonym terminem płatności i brak płatności tychże kontrahentów w ustalonym z oskarżonym okresie. Gdyby nawet przyjąć, że kontrahenci oskarżonego nie wywiązali się ze swoich zobowiązań, to należy zauważyć, iż oskarżony podaje sprzeczne informacje co do dochodzenia tych należności. W pierwszej relacji wskazuje bowiem, iż prowadził windykację wobec swoich kontrahentów i jest w posiadaniu dokumentów potwierdzających te okoliczności (k. 74), aby w kolejnej podnieść, iż nie występował na drogę postępowań cywilnych, bo nie dysponował fakturami (k. 132-132v). W toku postępowania rozpoznawczego wskazał, że dokumenty – zapiski, notatki czynione przez oskarżonego na okoliczność tych transakcji, a były to transakcje gotówkowe, zostały utracone. Różne oświadczenia co do tych samych okoliczności nakazują ostrożnie traktować oświadczenia oskarżonego, iż to okoliczności leżące po stronie osób trzecich spowodowały brak płatności na rzecz M. T.. Nadto, gdyby przyjąć, że oskarżony istotnie sprzedał towar nabyty u pokrzywdzonej także z odroczonym terminem płatności podmiotom, których nazw aktualnie nie potrafi wymienić, bez dowodu sprzedaży, to tym bardziej są podstawy do kwestionowania jego oświadczenia, iż nie działał z zamiarem oszukania pokrzywdzonej. Pojawia się bowiem pytanie w jaki sposób oskarżony – jako przedsiębiorstwa zamierzał egzekwować należności z tytułu tych sprzedaży. To zaś podważa jego oświadczenia o załamaniu rynku i odpowiedzialności osób trzecich za brak wpłaty na rzecz pokrzywdzonej. Całokształt materiału dowodowego wskazuje, że oskarżony nie dysponował środkami finansowymi niezbędnymi do sfinalizowania transakcji z M. T.. Podkreślić należy, że oskarżony jako przedsiębiorca nie składał zeznania podatkowego w roku 2011r. (vide: pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego – k. 120). Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę przyniosło w skali tego roku dochód rządu 6.902,23 złotych, a zatem blisko czterokrotnie niższy od łącznej ceny zakupu. Kondycja finansowa oskarżonego była trudna, a świadczą o tym także prowadzone do jego majątku postępowania egzekucyjne opisane w piśmie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. z dnia (...) (k. 88). Za bezskuteczną uznano w dniu 30.12.2011r. egzekucję wierzytelność rządu 2.353,70 zł (blisko 10-krotnie niższą w stosunku do wierzytelności pokrzywdzonej) oraz kosztów 103,30 zł. prowadzoną na podstawie 11 administracyjnych tytułów wykonawczych, nie licząc postępowania egzekucyjnego w sprawie o alimenty. Sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach, pośrednio wskazuje na trudną sytuację finansową. Wszystkie te okoliczności ujmowane łącznie oddają rzeczywiste intencje oskarżonego co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania wobec pokrzywdzonej M. T. i wpływają na ocenę wyjaśnień o braku zamiaru oszustwa.

Zwrócić należy nadto uwagę na okoliczności jakie miały miejsce po upływie uzgodnionych przez strony transakcji terminów płatności. Wprawdzie relacje stron umowy kupna – sprzedaży, a za nimi świadka S. T. są rozbieżne co do tych okoliczności, ale zdaniem Sadu przymiot wiarygodnych przyznać należy w tym zakresie relacjom pokrzywdzonej M. T. oraz świadka S. T.. Wskazani zgodnie, aczkolwiek niezależnie od siebie wskazują, że to M. T. podejmowała próby telefonicznego kontaktu z oskarżonym po upływie umówionych terminów płatności. Próby te były bezskuteczne, oskarżony tylko raz odpowiedział na nie, powołując się na sytuację zdrowotną jako powód niedochowania terminów płatności. Tymczasem oskarżony wspomina, iż skontaktował się z pokrzywdzoną po tym jak zawiedli jego kontrahenci, informował o braku możliwości w najbliższym okresie spłaty jego zobowiązania. Oświadczenie to pozostaje w opozycji do wiarygodnych zeznań M. i S. małżonków T., co już nakazuje poddać je w wątpliwość. Po wtóre nieprzypadkowo jest to argumentacja analogiczna jak ta, która oskarżony prezentuje w toku postępowania karnego.

Powracając do wiarygodnych zeznań świadków M. i S. małżonków T., kolejne wielokrotne próby kontaktu, jak wskazują wspomniani świadkowie były niepomysłne, oskarżony nie odbierał telefonu. Relacje świadków jawią się w tej sprawie jako wiarygodne, rzeczowe i logiczne, co do M. T., nadto konsekwentne, a świadek relacjonowała wielokrotnie co do tych okoliczności. Brak kontaktu z oskarżonym skłonił wszak pokrzywdzoną i jej małżonka do wizyty pod adresem siedziby działalności prowadzonej przez oskarżonego. O samej zaś wizycie wspominają tak świadkowie, jak i oskarżony, z tym że oskarżony nadaje jej inny znaczenie, wspomina jednak o ustaniu kontaktów z pokrzywdzoną.

Wiarygodnie brzmią zeznania M. T., w jakich wskazana podnosi, iż to trudności w kontakcie z oskarżonym, informacje uzyskane podczas wizyty pod adresem działalności, rozmowy z matką oskarżonego, skłoniły wskazaną do zawiadomienia organów ścigania o podejrzeniu oszustwa na jej szkodę ze strony oskarżonego. O intencja pokrzywdzonej świadczy dodatkowo jej postawa w toku postępowania rozpoznawczego, kiedy to stając oko w oko z oskarżonym, który jak podaje zmienił się od daty transakcji, wyraża wątpliwości czy to obecny na rozprawie oskarżony reprezentował firmę PHU (...), a zatem jej dłużnika. W kontekście tej postawy, uzasadniona jest ocena, iż pokrzywdzona nie obciąża bezpodstawnie oskarżonego, a jest ukierunkowana na rzetelny przekaz. Opinia biegłego grafologa pozwala rozwiać wątpliwości zgłoszone przez pokrzywdzoną co od osoby oskarżonego i nakazuje przypisać walor wiarygodnych jego wyjaśnieniom, w których odnosi się do spotkań i transakcji z M. T., co wyżej zaznaczono.

Opinia biegłego jest jasna, pozbawiona wewnętrznych sprzeczności. Pochodzi od osoby bezstronnej. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała wskazanego dowodu.

Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony składał w toku rozprawy deklaracje spłaty zobowiązania. Sąd dał wiarę oświadczeniom stron umowy, iż podczas rozmowy telefonicznej w dniu(...) P. R. deklarował wręcz wpłaty w systemie ratałnym po 500 złotych. Uzasadniona jest jednak ocena, w kontekście całokształtu wskazanego wyżej materiału dowodowego, oraz postawy oskarżonego od daty transakcji do chwili obecnej, iż są to deklaracje gołosłowne. Te złożone na rozprawie, ukierunkowane nadto na złagodzenie odpowiedzialności prawnokarnej. Zwrócić należy uwagę, iż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie kwestionował wprawdzie faktów zakupu krawatów, to stanowczo i konsekwentnie zaprzeczał aby zamierzał oszukać pokrzywdzoną. W toku aktualnego postępowania rozpoznawczego, oskarżony werbalnie przyznał się do zarzutu, wprawdzie ponawiał argument o nierzetelnych kontrahentach, aczkolwiek łagodził jego znaczenie, wnioskując o wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, argumentując wniosek potrzebą naprawienia szkody i deklaracją o wpłatach. Nie można jednak pominąć, iż każda z deklaracji oskarżonego nie znajduje poparcia w faktach, a argument o braku numeru rachunku bankowego pokrzywdzonej, to swego pretekst, który ma „tłumaczyć” oskarżonego z dotychczasowej bezczynności.

Opierając się o tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd przypisał oskarżonemu popełnienie czynu polegającego na tym, że w okresie od 04.07.2011 r. do 25.07.2011 r. w miejscowości T. ul. (...) woj. (...) w siedzibie firmy PPHU (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd właścicielkę firmy (...) co do zamiaru wywiązania się z zawartych z nią dwóch umów kupna sprzedaży towaru w postaci krawatów w łącznej liczbie 3469 sztuk przedstawiających wartość 22976,40 zł w ten sposób, że odebrał zamówiony przez siebie towar w postaci krawatów, na który otrzymał faktury VAT z odroczonego terminem płatności

nie uiszczając za niego ceny w uzgodnionym terminie płatności ani też po jego upływie, czym doprowadził firmę PPHU (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 22976,40 zł działając tym na szkodę tej firmy. Przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się po upływie 4 miesięcy i 9 dni od wykonania kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia (...) w sprawie(...) za występki z art. 286 § 1 kk. Swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 12 kk .

Istota przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk, jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, sprowadza się do trzech wymienionych w tym przepisie sposobów:

- wprowadzenie w błąd,

- wyzyskanie błędu,

- wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Jeżeli chodzi o dwa pierwsze sposoby działania, to zawsze przy ich stosowaniu warunkiem zrealizowania skutku jest błąd po stronie pokrzywdzonego. Może to być błąd co do osoby, błąd co do rzeczy, błąd co do zjawiska lub zdarzenia. W sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego fałszywe wyobrażenie /rozbieżność między rzeczywistością/, zaś w przypadku wyzyskania błędu ta rozbieżność już istnieje, a sprawca nie koryguje jej, lecz korzysta z tego błędu dla uzyskania przez siebie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, niekorzystnej dla pokrzywdzonego decyzji majątkowej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 grudnia 2002 roku sygn. akt. IV KKN 135/00).

Przepis art. 286 § 1 k.k. nie wymaga, aby dla wprowadzenia w błąd sprawca podejmował szczególne czynności, polegające na działaniu podstępny lub chytrym. Dla uznania, iż mamy do czynienia z wprowadzeniem w błąd, wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (vide: wyrok SN z 26 czerwca 2003 r., V KK 324/02, LEX nr 80291). Wprowadzenie w błąd dotyczyć musi natomiast istotnych okoliczności danej sprawy, które mogą mieć wpływ na podjęcie decyzji o rozporządzeniu mieniem. Innymi słowy, działanie mające na celu wywołanie błędu odnosić się musi do okoliczności powodującej, że rozporządzenie mieniem ma charakter niekorzystny (vide wyrok SN z 28 czerwca 2000 r., III KKN 86/98, OSP 2001, z. 1, poz. 10; wyrok SN z 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51).

Występek opisany w art. 286 § 1 kk jest przestępstwem skutkowym. Skutkiem działania sprawcy jest rozporządzenie przez pokrzywdzonego mieniem. Jak podnosi się w literaturze przedmiotu, pojęcie "rozporządzenia mieniem" rozumieć należy na gruncie art. 286 § 1 kk autonomicznie. Przez rozporządzenie mieniem rozumieć należy wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego, w szczególności zmiany we władaniu mieniem (por. W. Cieślak, Rozporządzenie mieniem jako znamię wymuszenia rozbójniczego, s. 53; T. Oczkowski, Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze, s. 65). Rozporządzenie mieniem może nastąpić we wszelkich formach przewidzianych przez przepisy prawa, a więc zarówno takich, które przyjmują postać czynności rozporządzających w rozumieniu prawa cywilnego, jak i takich, które sprowadzają się do czynności zobowiązujących lub czynności zobowiązująco-rozporządzających. Odnosząc się do pojęcia rozporządzenia mieniem SN stwierdził, że "rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 264 k.k. z 1932 r. nie oznacza jedynie dyspozycji o skutkach rzeczowych; wystarczy nawet rozporządzenie o skutkach obligacyjnych" (Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego Izby II Karnej 1932, nr 11, poz. 215).

Działanie sprawcy znamionuje nadto określony cel – osiągnięcie korzyści majątkowej. Dla realizacji znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sprawca bynajmniej nie musi dążyć do przywłaszczenia mienia stanowiącego przedmiot oszukańczych zabiegów, wystarczy, że zamierza osiągnąć korzyść majątkową wynikającą z niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę czy inny podmiot wprowadzony w błąd (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2002 roku sygn. akt III KK 230/02).

Przenosząc powyższe rozważania natury teoretyczno prawnej na grunt przedmiotowej sprawy. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony wprowadził pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartych z nią dwóch umów kupna sprzedaży towaru w postaci krawatów w łącznej liczbie 3469 sztuk przedstawiających wartość 22976,40



zł. Niekorzystne rozporządzenie mieniem jest tutaj równoznaczne z nieuzyskaniem ceny sprzedanego i wydanego oskarżonemu towaru. Cena ta odpowiada kwocie 22976,40 zł..

Wina oskarżonego została udowodniona. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim (w celu osiągnięcia korzyści majątkowej), podejmując działania opisane w zarzucie zamiar swój zrealizował.

Oskarżony jest osobą zdatną do zawinienia, ze względu na wiek, jak i poczytalność. Oskarżony jest zdolny do rozpoznania bezprawności swojego czynu, znajduje się w sytuacji, która nie wyklucza możliwości dania posłuchu normie prawnej. W realiach tej sprawy nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynu oskarżonego lub jego winę.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu, który uznano za znaczny, Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również motywację sprawy.

Kara w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności jest adekwatne do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, a uwzględnia:

a/ jako okoliczności obciążające:

4. wartość rozporządzenia mieniem,
5. uprzednią karalność,
6. działanie w warunkach powrotu do przestępstwa;

b/ jako okoliczności łagodzące:

- przyznanie się do zarzutu w toku przewodu sądowego.

W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego nie można zastosować instytucji probacyjnej warunkowego zawieszenia wykonania kary. Sprzeciwia się temu brzmienie art. 69 kk. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu, sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (§ 1). Nadto sąd warunkowo zawieszając wykonanie kary, bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa (§ 2). Innymi słowy, na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary zasługują jedynie sprawcy, wobec których orzeczono karę w określonym wymiarze ale zasadniczo co, do których istnieje pozytywna prognoza resocjalizacyjna na przyszłość. Dotychczasowa postawa i sposób życia muszą zatem wskazywać na to, że mimo niewykonania kary zostaną osiągnięte cele kary, a w szczególności, iż sprawca nie powróci ponownie na drogę przestępstwa. W przedmiotowej sprawie brak jest przesłanek pozwalających w sposób przekonujący i wiarygodny budować przypuszczenie, iż w wypadku warunkowego zawieszenia kary w stosunku do oskarżonego, cele kary zostałyby osiągnięte. Ponadto uprzednia karalność (na datę popełnienia czynu w tej sprawie) na karę pozbawienia wolności przekreśla sięgnięcie po dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Również względy społeczne oddziaływania kary przemawiają przeciwko stosowaniu wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Społeczne oddziaływanie kary jako jeden z celów kary jest podyktowane potrzebą przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmożenia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa (...). Oznaczają przede wszystkim potrzebę wymierzenia takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości oraz tworzą atmosferę

zaufania do obowiązującego systemu prawnego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12.01.2006 r., II Aka 290/05, LEX nr 168034).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Co do obowiązku naprawie szkody orzeczono po myśli art. 46 § 1 kk. Sąd dostrzega, że przeciwko oskarżonemu wydano nakaz zapłaty z dnia 27.08.2013r. w sprawie (...) Sądu Rejonowego w K., nakazując pozwanemu (tutaj oskarżonemu) zapłatę kwoty 22.976,40 zł., a zatem odpowiadającą cenie nabycia krawatów od M. T.. Lektura akt wskazanej sprawy dowodzi, iż podstawą nakazu zapłaty były faktury, których kopie stanowią także przedmiot zainteresowania w sprawie. Istotne jest jednak, iż powodem, a tym samym uprawnionym do otrzymania należności i prowadzenia egzekucji jest spółka (...) spółka z o.o. w O. (k. 26 akt (...)Sądu Rejonowego w K.). Nie znajdzie zatem zastosowania klauzula antykumulacyjna, albowiem wymaga ona zarówno tożsamości przedmiotowej, jak i tożsamości podmiotowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., V KK 9/12 , LEX nr 1119576). Nadto tak pokrzywdzona, jak i oskarżony zgodnie podają, iż szkoda do chwili obecnej nie została naprawiona. Stąd orzeczono, jak w pkt 2 wyroku.

W oparciu o treść art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 618 § 1 kpk, art. 616 § 2 kpk, art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1903,77 złotych tytułem zwrotu wydatków:

- opłaty przewidzianą za udzielenie informacji z rejestru skazanych kwoty 4 x50 zł (k. 9, 47, 59, 84) oraz 30 zł (k. 105),
- ryczał za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym (§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym /Dz. U. Nr 108, poz. 1026 z późn. zm./).

Opłatę w wysokości po 180 złotych wymierzono na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 roku , Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).